

UZASADNIENIE

M. W. stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie wcześniej niż w dniu 7 sierpnia 2015 r. i nie później niż we wrześniu 2015 r. w W., przy ul. (...) w restauracji (...) dokonał przywłaszczenia rzeczy ruchomej w postaci 27 monitorów marki S. o przekątnej ekranu 32” oraz jednego monitora marki S. o przekątnej ekranu 75” o łącznej wartości 41.590 zł na szkodę (...) Sp. z o.o., tj. czynu z art. 284 § 1 kk.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. W. w okresie od 28 października 2014 r. do dnia 28 września 2015 r. był prezesem zarządu Restauracja (...) Sp. z o.o. w W., a do dnia 24 czerwca 2016 r. również jej współnikiem.

dowód: odpis pełny z KRS (Restauracja (...) Sp. z o.o.) k. 68-73

Natomiast T. J. jako prezes zarządu (...) SA, partnera technologicznego firmy (...), bywał w restauracji (...) przy ul. (...) w W.. W luźnej rozmowie z menadżerem tej restauracji – M. L. oraz z jej kucharzem - B. M. zrodził się pomysł wypromowania marki S. w gastronomii, a przy okazji miało to również pomóc restauracji, aby pozyskała ona więcej klientów i dzięki temu się utrzymała na rynku. W rozmowach tych pojawiała się także kwestia trudnej sytuacji finansowej restauracji, która nie pozwalała spółce wówczas na dokonanie jednorazowego zakupu. Na tym etapie M. W. nie uczestniczył w rozmowach, był jednak informowany o ich przebiegu. Pod koniec czerwca 2015 r. uzgodniono, że nastąpi dostawa dwóch dużych monitorów 65” i 75” oraz 36 monitorów 32”. Cena dużych monitorów ustalona została w wysokości odpowiednio 10.000 zł i 18.000 zł, natomiast monitorów małych na kwotę 900 zł za sztukę. Strony uzgodniły też kwestie instalacji tych urządzeń wraz z uruchomieniem prezentacji multimedialnej. Instalacji urządzeń dokonał zewnętrzny podmiot (...), za co zostały wystawione faktury na kwotę 5.950,00 zł i 5.462,56 zł , które zostały przez Restaurację (...) uregulowane. W ramach rozliczenia umowy sprzedaży monitorów Restauracja miała dostać faktury na zakup sprzętu z odroczonym terminem płatności. Firmy (...) miały zaś organizować imprezy w restauracji promujące ich produkty, a faktury miały być przez strony wzajemnie kompensowane. Ilość organizowanych imprez nie odpowiadała jednak oczekiwaniom Restauracji (...).

dowód: zeznania T. J. k. 111-112; zeznania B. M. k. 114v-116; zeznania M. L. k. 118v-119v; faktury (...) wraz z potwierdzeniami przelewów k. 131-134; zdjęcia wnętrza restauracji po zamontowaniu monitorów k. 40-41; odpis z KRS ((...) SA) k. 27-32

W dniu 21 lipca 2015 r. (...) Sp. z o.o. w W. wystawiło fakturę nr (...) za 9 sztuk monitorów S. 32” na kwotę 9.963 zł brutto. Faktura ta została przez Restaurację (...) zapłacona przelewem w dniu 28 września 2015 r. po mailowym monicie z dnia 7 września 2015 r.

dowód: faktura k. 5, monit k. 16, potwierdzenie przelewu k. 136

Kolejna faktura o nr (...) została wystawiona przez (...) w dniu 09 listopada 2015 r. za 17 sztuk monitorów 32” na łączną sumę 18.819 zł. Należności wynikającej z tej faktury Restauracja (...) już nie uregulowała, a powodem tego był brak środków. W sprawie zapłaty za tę fakturę (...) przesłało na adres poczty elektronicznej H. monity w dniach 15 grudnia 2015 r. i 5 stycznia 2016 r.

dowód: faktura k. 6; monity k. 17-18

W dniu 12 listopada 2015 r. (...) Sp. z o.o. wystawiła fakturę nr (...) za monitory 65” i 75” na łączną kwotę 34.440 zł brutto. Następnie w dniu 20 listopada 2015 r. wystawiono fakturę korygującą nr (...) – korygującą tę fakturę do zera.

dowód: faktura i faktura korygująca k. 14-15

Z uwagi na to, iż wbrew oczekiwaniom ze strony Restauracji (...) nie organizowano tyłu imprez, które mogłyby pozwolić na pokrycie należności za dostarczony towar, natomiast pojawiały się żądania ze strony (...) co do zapłaty, odbyło się z końcem roku spotkanie w siedzibie Samsunga, w którym to spotkaniu z ramienia (...) uczestniczył R. A., nowy menadżer restauracji. Spotkanie dotyczyło uregulowania należności za zamontowane monitory zarówno te już zafakturowane jak i te niezafakturowane. Ustalenia stron po tym spotkaniu były takie, iż współpraca będzie trwała nadal i że Restauracja będzie częściej dokonywała płatności za zamontowane ekrany.

dowód: wyjaśnienia M. W. k. 236-239, zeznania T. J. k. 111-112, 125v-126, 240-; zeznania R. A. k. 122v-123;

Z początkiem 2016 r. podjęta została decyzja o przeniesieniu restauracji do R.. T. J., dowiedziawszy się o takim zamiarze, wieczorem w dniu 22 stycznia 2016 r. zjawił się wraz z ekipą celem demontażu monitorów. Wówczas R. A. skontaktował się telefonicznie z M. W., który polecił mu zawezwać policję, jeżeli T. J. będzie kontynuował demontaż monitorów. W międzyczasie M. W. wysłał do T. J. sms-a, informując go, że nie wyraża zgody na zabranie przez niego monitorów. Z chwilą gdy do restauracji przyjechała zawezwana Policja, nakazano zaprzestania wnoszenia dalszych sprzętów z uwagi na to, iż T. J. nie wylegitymował się dokumentami wskazującymi, iż jest własnością spółki, którą reprezentuje. Do czasu przyjazdu Policji ekipa sprowadzona przez T. J. zdążyła zdemontować jeden monitor 65”.

W dniu 23 stycznia 2016 r. zostały przez Restaurację (...) zdemontowane wszystkie pozostałe monitory i wywiezione do R.. W miejscu po monitorach zawieszono obrazy i w takim stanie lokal funkcjonował jeszcze przez kilka tygodni, po czym restauracja została definitywnie zamknięta. Sprzęt w postaci monitorów pozostaje nadal w posiadaniu spółki Restauracja (...) i jest składowany w R..

dowód: zeznania T. J. k. 113; zeznania R. A. k. 122v-123; zdjęcia wnętrza restauracji po zdjęciu monitorów k. 36-39

Już po dacie złożenia zeznań przez T. J. i po rozpoczęciu przewodu sądowego w niniejszej sprawie, (...) SA w W. wystawiła na rzecz Restauracji (...) Sp. z o.o. fakturę nr (...) z dnia 16 maja 2017 r., wskazując w jej treści, iż sprzedaż nastąpiła w dniu 21 lipca 2015 r. oraz że opiewa ona na 10 sztuk monitorów 32” za cenę jednostkową netto 900,00 zł, łącznie na kwotę 11.070,00 zł brutto.

Również w dniu 16 maja 2017 r. wystawiona została faktura korygująca nr (...) do faktury korygującej nr (...). Jako powód powtórnej korekty wskazano „nieprawidłowo wystawioną fakturę korygującą” i wskazano, że przed korektą datę sprzedaży wskazano na dzień 12.11.2015 r. – razem do zapłaty 0 zł, zaś po korekcie – jako datę sprzedaży wskazano 21 sierpnia 2015 r. i razem do zapłaty 34.440 zł. Korekty te dotyczą dwóch monitorów 65” i 75”.

Ponadto wystawiona została faktura korygująca nr (...) dotycząca faktury nr (...), gdzie jako powód korekty wskazano nieprawidłowo rozpoznany moment powstania obowiązku podatkowego i jako datę sprzedaży po korekcie wskazano 21 lipca 2015 r.

dowód : faktury korygujące k. 255-257

M. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że przedsięwzięcie to z jednej strony miało wypromować markę S. w gastronomii, a z drugiej strony pomóc restauracji w pozyskaniu większej liczby klientów. Przedsięwzięcie to miało zatem przynieść obopólne korzyści. Uzgodniono zarówno ilość dostarczonych monitorów, jak i ich jednostkową cenę. Umowa dotyczyła także instalacji wszystkich urządzeń wraz z uruchomieniem prezentacji multimedialnej. Oskarżony wyjaśnił także, iż w ramach rozliczania tej umowy restauracja miała dostać faktury na zakup sprzętu z ustalonym odroczonym terminem płatności, a zarówno firma (...) jak i S. miały organizować imprezy w restauracji promujące te produkty, a faktury strony miały sobie wzajemnie kompensować. Nadto podał, że pierwsza faktura, która do spółki dotarła była wystawiona 21 lipca 2015 r. i opiewała tylko na 9 sztuk monitorów 32”, na pytanie zaś, dlaczego nie objęła ona wszystkich monitorów, uzyskał odpowiedź, że nie wiadomo jak szybko będą pojawiać się imprezy, i w związku z tym nie ma sensu od razu płacić podatku VAT i podatku dochodowego. M. W. potwierdził, iż ich umowa z (...) miała formę tylko ustną, jak również to, że w związku z brakiem płatności doszło w grudniu 2015r. do spotkania. Oskarżony podkreślił, że wszystkie monitory zgodnie z umową stanowiły własność restauracji, że umowa ta

nigdy nie została rozwiązana, przyznał też, że do spółki zaczęły przychodzić korekty faktur, których nikt nie akceptował, a służyć to miało jedynie uniknięciu konieczności płacenia podatku VAT. Wyjaśnił ponadto, że nie były prowadzone rozmowy dotyczące rozwiązania umowy sprzedaży. (**vide** wyjaśnienia k. 236-239)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie - zdaniem Sądu -wskazuje, iż działanie oskarżonego M. W., aczkolwiek z punktu widzenia dobrych praktyk kupieckich należało ocenić negatywnie, o tyle jednak nie wyczerpywało ono znamion przestępstwa przywłaszczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wyjaśnień **M. W.** i zeznań **T. J.**, tudzież pozostałych przesłuchanych w tej sprawie świadków stwierdzić należy, iż ich depozycje są spójne co do tego, że pomiędzy Restauracją (...) a (...) doszło do zawarcia umowy, która nigdy nie przybrała formy pisemnej, na podstawie której (...) wydało Restauracji (...) monitory, które następnie zostały zamontowane w lokalu gastronomicznym prowadzonym przy ul. (...) w W.. Niesporne i niekwestionowane były przez strony tej umowy rodzaj i ilość tych monitorów. Strony tej umowy uzgodniły też, iż koncepcja zamontowania tych monitorów z jednej strony urozmaici ofertę restauracji, zwiększy jej atrakcyjność, natomiast dla (...) będzie ono formą promocji produktów S.. Nadto za monitory te (...) miało otrzymać zapłatę. Strony uzgodniły też, również tylko w formie ustnej, cenę jednostkową monitorów. Cena ta znalazła także odzwierciedlenie w wartości wystawionych później faktur, gdzie taką właśnie cenę jednostkową sprzedanego produktu ujawniano. Na podstawie tej umowy, przez reprezentującego (...), nazywaną też umową „dżentelmeńską”, (...) dostarczyło monitory do lokalu Restauracji (...) i zostały one zamontowane przez firmę zewnętrzną, a koszty montażu zostały pokryte przez Restaurację (...). Natomiast nie została dokonana zapłata ceny w całości wbrew wcześniejszym ustnym ustaleniom, niemniej okoliczności tej nie negował M. W.. Również niesprzeczne były depozycje M. W. i T. J. co do tego, iż strony zawarły umowę sprzedaży. Obydwaj bowiem wprost potwierdzali, iż pomiędzy (...) a Restauracją (...) doszło do zawarcia ustnej umowy sprzedaży. Przez umowę sprzedaży zgodnie z art. 535 kodeksu cywilnego rozumie się umowę, na podstawie której sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W analizowanym przypadku zeznania T. J. i wyjaśnienia M. W. jednoznacznie wskazują na to, iż (...) (...) zobowiązało się dostarczyć i przenieść własność towaru na Restaurację (...), zaś Restauracja (...) zobowiązała się do odbioru towaru i zapłaty umówionej ceny. Strony terminu zapłaty ceny nie ustaliły datą kalendarzową, lecz uzależniły to od zdarzeń przyszłych, a mianowicie warunkując to ilością zorganizowanych imprez, których klientela miała być zaproszona przez (...). Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na depozycje T. J., który nie tylko podkreślił, że całość projektu miała odbywać się na zasadach komercyjnych, obydwie strony tej umowy miały odnieść wymierne korzyści, ale także zeznał, że spółka (...) sprzedała towar Restauracji (...) i w wyniku tej umowy właścicielem tego sprzętu stała się Restauracja (...) (k. 241).

Z uwagi zatem na spójność depozycji tak oskarżonego jak i świadka T. J. nie ma podstaw by odmówić im wiarygodności. Treść ich depozycji jednoznacznie wskazuje na to, iż sporne są między nimi nie okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy, czy też treść samej umowy, ale fakt braku zapłaty za towar, której to okoliczności M. W. co do zasady nie zaprzecza. Ich twierdzenia są bowiem spójne co do tego, do zawarcia jakiej umowy doszło, obydwoj podają, że była to umowa sprzedaży. Później wystawione przez (...) SA faktury korygujące okoliczność tę tylko potwierdzają, a jedynie wprowadzają inne terminy zapłaty, co jest zdaniem Sądu podyktowane tylko względami podatkowymi i ewentualnym przedawnieniem roszczeń z umowy sprzedaży.

Jako wiarygodne Sąd ocenił też zeznania **B. M.** (k. 114v-116, 416-418), który potwierdził okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy ustnej, na podstawie której dostarczono do Restauracji monitory. Świadek nie znał jednak do końca szczegółów, jakie zostały przez strony uzgodnione, np. ceny, ilości wystawionych faktur, jak również ilości towaru, jaki został na nich uwidoczniony. Potwierdził on natomiast okoliczność co do przyczyn braku zapłaty, wskazując na problemy finansowe restauracji, co jest spójne z depozycjami M. W..

Zdaniem Sądu, jako wiarygodne należało także ocenić zeznania **M. L.** (k. 118v-119v, 373-375), którego depozycje spójne są w dominującej części z zeznaniami T. J.. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż świadek jako osoba uczestnicząca

w negocjacjach potwierdził, iż strony doszły do porozumienia, polegającego na tym, że zakup ekranów odbędzie się na zasadzie „barteru”, co wyjaśnił w ten sposób, że „oni dają nam ekrany i w zamian za to mogą robić sobie u nas spotkania biznesowe, my wystawiamy fakturę, oni nam za nią płacą, a my te pieniądze przekazujemy firmie (...)” (k. 118v-119). Z powyższych depozycji wprost zatem wynika, iż monitory te zostały dostarczone, a jedynie zapłata za nie została odroczone w sposób taki, iż środki pieniężne miały być sukcesywnie regulowane na rzecz sprzedającego. Z zeznań tych nie wynika zatem, aby wolą stron było zastrzeżenie własności sprzedanych towarów do czasu uregulowania ceny, jak również nie wynika z tego, aby wolą stron było zawarcie innej umowy niż sprzedaż. Świadek wprost mówi o zakupie, a umowa ta jest jedną z prostszych, najczęściej zawieranych, umów nazwanych w kodeksie cywilnym. Nie może być zatem – zdaniem Sądu – wątpliwości co do jej istotnych postanowień.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania **R. A.** (k. 122v-123, 396-399) za wyjątkiem tej części, w której świadek twierdził, iż „monitory prawnie należały do T. J.”, albowiem jego depozycje w tej części są sprzeczne z tym, co twierdził ten ostatni. Są one również niespójne z dowodami w postaci faktur, w których nie ma zastrzeżenia zwrotu towaru w przypadku braku płatności w określonym terminie. Po trzecie wreszcie, strony nie uzgodniły warunków umowy na wypadek braku płatności za towar. Zdaniem Sądu, depozycji tego świadka nie można też uznać za obiektywne, albowiem wyraźnie pozostaje on w konflikcie z Restauracją (...), jak i z osobami ją niegdyś reprezentującymi.

Depozycje **P. R.** (k. 264-267) były niesprzeczne z depozycjami M. W. i T. J., jak również potwierdzały one okoliczności dotyczące wystawienia przez (...) (...) Polska kolejnych faktur korygujących.

Zdaniem Sądu, pomiędzy (...) SA a Restauracją (...) Sp. z o.o. doszło najpóźniej w dacie wydania wszystkich monitorów do zawarcia umowy sprzedaży, albowiem strony uzgodniły wszystkie niezbędne elementy istotne tej umowy, a mianowicie określiły przedmiot tej umowy, ich cenę oraz czas wydania tego towaru przez sprzedającego. Umowa ta miała formę tylko ustną. Fakt, iż do wystawienia faktur doszło z dużym opóźnieniem, nie stanowi o tym, iż do zawarcia umowy nie doszło. Umowa sprzedaży jest umową dwustronną, na podstawie której sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy i ją wydać, natomiast kupujący zobowiązuje się do odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Z chwilą zaś zawarcia umowy dochodzi do przeniesienia własności rzeczy na kupującego. Zgodnie bowiem z treścią art. 155 § 1 kodeksu cywilnego przeniesienie własności następuje w drodze umowy o podwójnym skutku obligacyjnym i rzeczowym. Do przeniesienia własności doszło zatem na podstawie ustnej umowy sprzedaży, wskutek czego właścicielem monitorów stał się kupujący, którym w tym przypadku była Restauracja (...). Faktury zaś, które zostały w związku z zawarciem tej umowy wystawione przez (...), są jedynie dokumentami księgowymi, służącymi do rozliczeń, nie stanowią one zaś o ważności umowy. Na podstawie tej umowy sprzedającemu oczywiście przysługuje roszczenie o zapłatę ceny, o ile nie jest już ono przedawnione. Należy również zauważyć, że fakt wystawienia w terminie późniejszym faktur, tudzież objęcie nimi tylko części sprzedanych rzeczy, podyktowane została względami „podatkowymi”.

Wymaga podkreślenia to, że nie tylko oskarżony M. W. kategorycznie twierdził, iż wszystkie monitory stanowiły własność Restauracji (k. 237), ale takie samo stanowisko zajął T. J., który już na etapie postępowania przygotowawczego zeznał, że sprzedał te ekrany, a M. W. miał za nie zapłacić, na co się zgodził (k. 126), po czym na etapie postępowania jurysdykcyjnego wzmocnił tę argumentację stwierdzając, że te ekrany od strony prawnej należały do Restauracji (...) (k. 242) oraz że formalnie żaden z ekranów nie należał do spółki (...) (k. 243).

Kolejno wystawiane zaś faktury korygujące, w tym także ta oznaczona nr (...) i określona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako „przywracająca sprzedaż”, dowodzą, iż istotnie pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży, aczkolwiek same faktury – zdaniem Sądu – wystawiane były z wiodącą myślą o „optymalizacji” obowiązku podatkowego. Jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ocenił dokument, będący opinią prywatną sporządzoną na zlecenie (...) SA, która jest jedynie dokumentem prywatnym mogącym świadczyć, że konkretny podmiot sporządził określony dokument. Okoliczność ta nie ma natomiast żadnego znaczenia w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności jednoznaczne w swej wymowie deponicje T. J., ale także wyjaśnienia samego oskarżonego, jednoznacznie dowodzą, iż monitory, które zostały zamontowane w lokalu Restauracji (...) stanowiły jej własność, a nabyte zostały przez nią na podstawie ustnej umowy sprzedaży.

Odpowiedzialności karnej na podstawie art. 284 § 1 kk podlega zaś tylko ten, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą. Warunkiem zatem odpowiedzialności na tej podstawie jest to, aby przedmiotem czynu nie były rzeczy stanowiące własność sprawcy. Zachowanie oskarżonego nie realizuje też znamion występku przywłaszczenia powierzonej rzeczy z art. 284 § 2 kk, gdyż także i w tym przypadku działanie sprawcy musi być nakierowane na rzecz nie stanowiącą jego własności. W niniejszej sprawie nie mamy bowiem do czynienia z umową sprzedaży z zastrzeżeniem własności, gdyż z materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań T. J. – reprezentującego (...) (...) Polska, nie wynika, aby do takich uzgodnień strony doszły przed wydaniem monitorów. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż dla tego rodzaju umowy kodeks cywilny wymaga formy pisemnej dla celów dowodowych. W myśl bowiem art. 590 § 1 kodeksu cywilnego, jeżeli rzecz zostaje kupującemu wydana, zastrzeżenie własności powinno być stwierdzone pismem.

Konkludując nieuregulowanie zapłaty za rzecz sprzedaną w tym konkretnym przypadku rozpatrywane może być jedynie w kategoriach sporu cywilnego i na tę też drogę należało skierować roszczenia przeciwko kupującemu.

Uznając zatem, że działaniem swoim oskarżony M. W. nie wyczerpał znamion występku przywłaszczenia, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 414 § 1 kpk uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 kpk przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskami.